



Sygn. akt II CSK 301/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych
Biura Terenowego w P.

przeciwko B. G i Z. F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 stycznia 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej B. G oraz pozwanego Z. F. od wyroku zasądającego od tych pozwanych solidarnie kwotę 57475,86 zł z odsetkami, i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że egzekucja powodowego Funduszu Gwarancyjnego przeciw spółce z o.o. „I.” okazała się bezskuteczna. Pozwani, którzy byli członkami zarządu tej spółki w dniu 24 września 1998 r. złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości uzasadniając go stratą, która wystąpiła w bilansie spółki za 1997 r. Postanowieniem z dnia 2 listopada 1998 r. Sąd ogłosił upadłość Spółki, a w dniu 29 grudnia 2000 r., na wniosek syndyka, wydał postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego ze względu na brak środków na koszty dalszego prowadzenia upadłości. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 17 kwietnia 2001 r., a powództwo zostało wytoczone w dniu 10 marca 2004 r., a zatem przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

W skardze kasacyjnej pozwanych - opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. - zarzucono naruszenie art. 227, 278, 233, 328 k.p.c., a także art. 299 k.s.h. w zw. z art. 442 k.c., art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 299 k.s.h.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotę zarzutów skargi stanowi pogląd, że w okolicznościach faktycznych sprawy początek biegu przewidzianego w art. 442 § 1 k.c. trzyletniego terminu przedawnienia należy liczyć od dnia wydania postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego (29 grudnia 2000 r.), a nie, jak to przyjął Sąd Apelacyjny, od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia (17 kwietnia 2001 r.).

Na wstępie trzeba zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, przyjęty przez Sąd Apelacyjny, upatrujący w art. 442 § 1 k.c.

unormowanie początku i długości terminu przedawnienia roszczenia opartego na przepisie art. 299 § 1 k.s.h. (dawniej art. 298 k.h.). Pogląd ten jest zgodny z wyraźnie reprezentowaną w orzecznictwie kwalifikacją roszczenia wierzycieli wobec członków zarządu spółki jako odszkodowawczego i umożliwia - jak stwierdził to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku 28.01.2004 r., IV CK 176/02, Wokanda 2004/9/7 - racjonalne rozwiązanie problemu przedawnienia roszczenia wierzyciela spółki wobec członków zarządu.

Artykuł 442 § 1 k.c. w sposób odmienny niż przepisy części ogólnej określa początek biegu terminu przedawnienia, przyjmując jako zasadę dzień dowiedzenia się uprawnionego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Szkoda, o której mowa w art. 299 § 1 k.h. (dawniej – art. 298 k.h.) nie jest tożsama ze szkodą w znaczeniu przyjętym w art. 361 § 2 k.c., chodzi tu bowiem nie o stratę wierzyciela, lecz o takie obniżenie potencjału spółki dłużnej, w którym egzekucja okazuje się bezskuteczna (wyrok SN z 14.06. 2005 r., sygn. V CK 719/04, LEX nr 152455).

Z przepisów części ogólnej wynika, jak zauważono, zasada, że rozpoczęcie biegu przedawnienia jest niezależne od świadomości uprawnionego co do przysługującego mu roszczenia. Jeżeli jednak art. 442 § 1 k.c. wyjątkowo takiej świadomości wymaga, świadomością tą, ocenianą na podstawie obiektywnych kryteriów, muszą być objęte wszystkie elementy konstytutywne roszczenia. Tym samym trzyletni termin przedawnienia roszczenia deliktowego może rozpocząć swój bieg dopiero wówczas, gdy poszkodowanemu (także osobie prawnej) znany jest zarówno sam fakt powstania szkody, jak i osoba obowiązana do jej naprawienia. Należy więc przyjąć, iż do istoty terminów liczonych a tempore scientiae należy to, że ich bieg rozpoczyna się nie od dnia, w którym poszkodowany (także osoba prawna) otrzymał jakąkolwiek wiadomość na temat tych okoliczności, ale dopiero od momentu otrzymania takich informacji, które obiektywnie oceniając, w pełni je uprawdopodobniają.

Dla dochodzenia roszczenia z art. 299 § k.s.h. nie jest konieczne złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji przeciw spółce dłużnej w sytuacji, gdy stało się oczywiste, że byłoby to bezcelowe (wyrok SN z 26.06.2003 r., V CKN 416/01,

OSNC 2004/7-8/129). Ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może więc nastąpić na podstawie każdego dowodu wykazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie jej wierzyciela pozywającego członków zarządu.

Wychodząc z tych założeń Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że dostatecznym dowodem takiego stanu może być postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 218 § 1pkt 1 Pr.upadł., art. 361 pkt 1 Pr.up.napr.). Niepodobna natomiast podzielić poglądu tego Sądu upatrującego rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia od dnia, w którym takie postanowienie się uprawomocniło. Również nieprawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego pozwala na ustalenie bezskuteczności egzekucji w sytuacji, gdy z postanowienia tego wynika w sposób oczywisty, że wierzyciel nie otrzyma żadnego zaspokojenia swojej należności z powodu całkowitego braku majątku spółki, który mógłby być podzielony między wierzycieli. Inaczej mówiąc, takie postanowienie jest wystarczającym dowodem bezskuteczności egzekucji prowadzącym do domniemania powstania szkody w rozumieniu art. 299 § k.s.h. Oznacza to, że bieg terminu przedawnienia należało liczyć od dnia dowiedzenia się przez powoda o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, o ile z treści tego postanowienia wynika oczywisty brak majątku spółki na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Z tym bowiem dniem powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Dlatego nie było usprawiedliwione przyjęcie przez Sąd Apelacyjny daty, od której biegł termin przedawnienia, według uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, a co za tym idzie, przedwczesne było stanowisko tego Sądu że zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia jest bezzasadny.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.